

Cena numeru
200.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie 4.300.000.
Odnieszenie do domów 200.000
Z przes. poczt.
Miesięcznie 6000.000
poza Łodzią egz. 20.000 drożej
Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVII r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych
nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Wtorek, dnia 6 maja 1924 r.

W sercu Afryki.



Paryska „Illustration“ zamieszcza interesujące sprawozdanie p. Bruneau de Laborie, który udał się z misją transafrykańską z polecenia ministerstwa kolonii oraz Muzeum nauk przyrodniczych i Towarzystwa geograficznego — do Kamerunu.

Bruneau de Laborie podaje mnóstwo ciekawych szczegółów, odnośnie do przyrody i obyczajów tamtejszych. Z pośród licznych

rycin, ilustrujących sprawozdanie tego podróżnika i badacza — reprodukujeśmy dwie.

Na jednej z nich widzimy przywódcę plemienia murzyńskiego z nad pięknego jeziora Lere, w towarzystwie dwóch czarnych dygnitarzy. Obok chaty dla jego żon.

Na drugiej rycinie widzimy uroczystość w kraju Mundangów. Dwa tubylcy przebrani są za demonów.

KRECIA ROBOTY.

Uważny obserwator naszego życia codziennego musi stwierdzić — iż w czasach powojennych — wiele się rzeczy u nas zmieniło, wiele poglądów, przekonań — ale religijność szerokich mas narodu — powstała nienaruszona.

Niewątpliwie socjalizm w pierwszych dniach istnienia naszego państwa poczynił wielkie postępy — ale nie brakło i nie brakuje dziś jeszcze zaciekłych socjalistów, którzy bardzo regularnie uczęszczają do kościoła i bardzo ściśle przestrzegają religijne praktyki.

Nie będziemy się tutaj spierać o to, czy to jest dobre, czy nie — chodzi jedynie o znaczenie faktu, iż nastrój polityczny ludności

się zmienia się ciągle — Jej wierzenia, Jej religia — została nienaruszona.

Niedawne to czasy zaborców, kiedy narodowość musiała się kryć po kościołach i tam to jedynie można było publicznie używać ołczystego języka lub słyszeć polskie melodie — nic więc dziwnego, iż tradycja jaka ma kościół polski jest bardzo piękna i tem bardziej łączy go z narodem.

Można zarzucać tego rodzaju koncepcji niepostępowość — niedemokratyczność i t. d. — to inna sprawa — ale jest to fakt z którym musi się liczyć każdy trzeźwo patrzący człowiek.

Te właściwa prawda ostrzegali pier-

Kino Filharmonji.

Dziś premiera!

Sułtanka dzikiej dżungli

III seria obrazu p. t.

1725

Stanley w Afryce

w 7 wielkich aktach (streszczenie I i II serii).

Początek w dni powszednie o godz. 5.15, w święta i sobotę o godz. 2.45 w niedzielę o 5.15.

Ostatni seans o godz. 10.30 w.

wsi żydzi, i postanowili ten kamień leżący na swojej drodze koniecznie usunąć — rozumiejąc, zresztą zupełnie słusznie że człowiek niereligijny o niskim w dodatku poziomie kulturalnym — to najlepszy żer dla bolszewickiej i komunistycznej ideologii — i widzimy też od pewnego czasu że w dziennikach żydowskich toczy się systematyczna kampania przeciwko kościołowi katolickiemu, krecią robotę podkopującą zwoła — ale stale dobre imię polskiego duchowieństwa.

Zwłaszcza w Łodzi gdzie prasa żydowska jest nadzwyczajnie silna i wspomagana przez wielki przemysł — daje się ta nagonka szczególnie uczuć i tu właśnie specjalnie należy zwrócić na nią uwagę polskiego społeczeństwa.

Niedawno, jeden z tych dzienników wydrukował art. pt. „Wstyd pał“ (niby tego szrajbinglelesa), że duchowieństwo katolickie wywozi potajemnie dziewczyny do Ameryki do lupanarów i załmuje się handlem żywym towarem!

Pomiliśmy szereg innych — lepszych wzmianek, o tej samej tendencji, ale znowu powrót arcybiskupa Cieplaka do Warszawy — dał powód miejscowemu „Głosowi Polski“ do szeregu inwektyw i brutalności w artykule pt. „Jak się całuje?“ popełnionym oczywiście przez b. komisarza bolszewickiego pana W. Długoszewskiego, który jednak jeszcze uni knął losu swego kolegi po piórze i po fachu p. Poznańskiego.

Pan D. oburza się ogromnie na film obrazujący przybycie arcybiskupa do stolicy w którym spostrzegł jedynie (dosłownie).

1) Ogromną liczbę wypasionego duchowieństwa, co może przekonać cały świat, że w Polsce głodu duchownego niema.

2) Znaczna liczba bractw różańcowych, sokolów, i cywilnych sudalirów, którzy w pewnej chwili wyprzegała konie i sami wioza ukochanego pasterza.

3) Wzruszający moment — kiedy arch. Cieplak płacze — i obok tego zabawny moment, kiedy grono histeryczek, rzuca się do nóg do pocałowania. Mam wrażenie, że to ten sam gatunek polskich damulek, które kwiatki rzucaly kozakom w 1915 roku — na Marszałkowskiej ulicy...

To wszystko, zacny autor — widzi — nie widzi jednego, co powinienem być jako

polak, chociaż tylko z nazwiska, zaznaczyć — że jest to olbrzymia manifestacja stołicy, dla ofiary gwałtów moskiewskich, spontaniczny odruch za wstretnego ucziwej duszy polskiej systemu mordstw i tortur czerezwycaiki, uprawianych con amore, przez sadystycznych szajgeców.

Może to właśnie jest przyczyna, iż „towariszcz” Długoszewski ma zły humor i próbuje on bronić niedawnych swych przełożeń.

„Z arcybiskupem Cielakiem postąpiło w Moskwie nie tak potwornie”.

Ciekawe coby „Głos Polski” powiedział, gdyby ktoś nadrabina z Łodzi lub cadyka z Góry Kalwarii, wpakował tak bez przyczyny na 2 lata do lochu więziennego? Coby pisała prasa żydowska w całym świecie? Jaki byłby gwałt?

... dowiadujemy się z depesz, że stołca apostolska, ma zamiar ofiarować Tęczennikowi kapelusz kardynalski. Nie jest to może nawet złe. No bo niby komu nie przydał by się kapelusz, zwłaszcza na wiosnę. Ale z drugiej strony — to takie świeckie fangowanie, o kapelusz — jakoś nie licuje ani z powagą cierpienia, ani z istotą nauk Chrystusowych — który, jak wiadomo chodził bez kapelusza...

Podobny pogląd byłby na miejscu w bożnicy, ale takie naigrywanie się z Chrystusa i religii jest miarą moralnych kwalifikacji pana D., który chodzi już na wiosnę w kapeluszu — kiedy dawno należałoby mu się... larmulka.

Zaulemy mocno, że musieliśmy tyle czasu poświęcić poglądom p. Długoszewskiego „tak się całuje” i nie odpowiedzieli mu krótko „Gdzie się całuje” ale byłoby to może nie w dobrym tonie, a chodzi tu — jednak o zwrócenie uwagi na szkodliwa i destrukcyjna robotę tego rodzaju polaków z nazwiska, za sprzedanych duszą obcym bogom.

A. S.

Bankructwo i cynizm.

Prasa lewicowa w miarę zbliżania się terminu procesu przeciw buntownikom z PPS w Krakowie w dniu 6 listopada z. r. zdradza silne zdenerwowanie i stara się w sposób sobie tylko właściwy zdezorientować opinię publiczną, a pośrednio także wpłynąć na sąd.

Przed paru dniami zjawily się w całej prasie lewicowej notatki, że pp. Liebermann i Futek wystąpili z komisji sejmowej dla zbadania tych spraw wydelegowanej i że jakoby p. Marszałek ma podjąć inicjatywę celem pogodzenia członków Komisji. „Kurier Poranny” idzie jeszcze dalej, albowiem powiada, że inicjatywa p. Marszałka ma iść w kierunku „przeprowadzenia obiektywnego śledztwa przeciw tendencjom Chjeny i NPR”.

Skąd prasa lewicowa czerpie te wiadomości, skoro cała akcja Komisji jest ściśle poufna, skąd „Naprzód” i „Robotnik” mają szczegółowe wiadomości o przebiegu śledztwa — to już jest tajemnicą lewicy i PPS.

Prasa prawicowa w tak szczęśliwym położeniu nie jest. Poseł Kozłowski, przewodniczący Komisji, do którego zwróciliśmy się o informacje w tej sprawie odmówił, zasłaniając się tajemnicą urzędową. Musimy zatem ograniczyć się do tego, co w tej sprawie jest dostępne.

Kiedy smutnej pamięci wypadki listopadowe znalazły się na forum sejmowym cała lewica pod komendą pp. Marka, Staniżyka i Moraczewskiego domagała się wydelegowania nadzwyczajnej komisji sejmowej w celu zbadania tych zaistnień ufając sądom, które jak to p. Thugutt na „malinowym” sejmiku p. Lednickiego niefrasobliwie zawyrokował — są dla lewicy nielaskawe. Stronnictwa większości zgodziły się wówczas na ten wniosek.

Przyjaciel Piłsudskiego wchodzi na widownię.

LONDYN 5 5. maja (Tel. wł.) Według otrzymanych informacji hr. Kessler ma w tych dniach przybyć do Londynu. Sadza tutaj, iż hr. Kessler, który jest zaprzyjaźniony z

Mac Donaldem Snowden'em, Trockim i Piłsudskim, będzie mianowany posłem niemieckim w Londynie.

Konferencja polsko-czeska.

Uregulowanie sprawy pienińskiej.

KRAKÓW 5 5. (PAT) Dotychczasowe wyniki obrad konferencji polsko — czesko-słowackiej doprowadziły na obradach podkomisji do zbliżenia stanowiska obu delegacji co do treści opracowanych protokołów, tak, że przystąpiono do formułowania szeregu postanowień w zakresie spraw ekonomicznych i komunikacyjnych.

Dotychczas uregulowano całokształt życia pogranicza spiskiego. Ponadto odbyły się również dwa posiedzenia delegacji polskiej i czesko — słowackiej międzynarodowej komisji delimitacyjnej. Na pierwszym posiedzeniu porozumiano się co do spornych rozważanych kwestyi, ułatwienia ruchu granicznego i turystycznego w Pieninach, a szcze

gólnie uregulowania sprawy pienińskiej.

Na drugim posiedzeniu załatwiono sprawę rozrachunków obu delegacji w okresie ubiegłym i ustalono nowe podstawy dla rozrachunków przy dalszych pracach delimitacyjnych.

Wreszcie ustalono dwóch komisarzy granicznych i ich zastępców, którzy odbyli konferencję z prof. Szaferem, przewodniczącym polskiej komisji ochrony przyrody w Polsce i dr. Sokołoskim, prof. leśnictwa, na której porozumiano się co do sprawy uregulowania i przeprowadzenia akcji w sprawie prowadzenia wspólnych parków, ochrony przyrody w Tatrach i Pieninach.

Kreśliński obrazony.

Noty protestacyjne.

BERLIN 5 5. (PAT) Pisma poranne donoszą, że poselstwo sowieckie wystosowało pod adresem ministerstwa spraw zagranicznych dwie noty, protestujące przeciwko rewizji w gmachu delegacji handlowej.

Noty, wedle relacji pism, żądały natychmiastowego zadośćuczynienia, od którego uzależnione są dalsze dobre stosunki pomiędzy obu państwami.

Jedna z not twierdzi, że policja zabroniła kierownikowi delegacji komunikować się telefonicznie z poselstwem sowieckim i przemocą wyrwaną mu z rąk słuchawkę. Na

stepnie nota stwierdza, że policja wyłamała zamki w biurach przedstawicielstwa handlowego i że przeglądała wszystkie papiery, nie mające nic wspólnego ze sprawą zbiegłego więźnia, zwłaszcza zaś papiery, odnoszące się do koncesji w Rosji.

Pisma potwierdzały wiadomość, że w związku z tem, Kreśliński wyjeżdża dziś wieczorem z Berlina.

BERLIN 5 5. (PAT) Poselstwo sowieckie komunikuje oficjalnie, że Kreśliński opuszcza Berlin jutro o godzinie 6 po południu.

nie chcąc dawać lewicy w rękę demagogicznego argumentu, że obawiają się kontroli sejmu.

Komisja wyjechała, badania przeprowadziła i oto p. Liebermann i Futek są znowu tym razem już z żądanej przez siebie komisji — niezadowoleni i występują. Prawdopodobnie wynik badań jest tego rodzaju, że nawet ci panowie zrezygnowali z obrony buntowników. Fakt ten wystąpienia dwóch posłów przeciw pięciu innym członkom Komisji w tej liczbie i 1 członkowi lewicy jest dowodem całkowitej klęski PPS.

Jesteśmy zupełnie spokojni o to, że p. Marszałek nie da się użyć za narzędzie szantażu i że przestrzegając regulamin obrad sejmowych, nie będzie wpływał na treść obrad komisji, jak tego sobie życzy „Kurier Poranny”.

Musimy natomiast napiętnować nielojalność i cynizm organów lewicowych, które zamieszczając różne kłamliwe wiadomości, czerpane chyba nie od członków Komisji, obowiążani do tajemnicy, balamucą opinię publiczną, celem zamaskowania klęski PPS-u.

My, nie wtrącając się zupełnie do pracy komisji, — która — mamy nadzieję, nie da się steroryzować zbankrutowanym a zainteresowanym graczom lewicy, możemy jedynie określić tę grę, jako: Bankructwo, cynizm i polityczny szantaż.

W. Z.

TELEGRAMY.

WYBORY W NIEMCZECH.

BERLIN 5 5. (AW) Według dotychczasowych obliczeń, do Reichstagu weszło 452 posłów, w tem socjalistów 99, (głosów 5,251,678), nacjonalistów 93 (gł. 4,872,763), centrum 61, komunistów 59, partia ludowa 44, voelkische 28, demokratów 25, bawarska partia ludowa 15, partia gospodarcza 6, związek heski 6, wolffowie 5, bawarski związek chłopski 4.

związek turyński 2, partia niemiecko — socjalistyczna 1.

Partie prawicowe: „Deutsche Nationale voelkische” i „deutschsoziale” dostały 2,600,100 głosów. Niemiecka partia ludowa straciła 1,100,000 demokraci 600,000, centrum 600,000, socjaliści 900,000 głosów komunistów zyskali 1,800,000 głosów. Stronnictwa lewicowe ogółem straciły 2,900,000 głosów. Mniejszości narodowe nie zyskały ani jednego mandatu.

ZJAZD CZŁONKÓW ELEKTROWNI POLSKICH.

KRAKÓW, 5. (PAT) W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Krakowie w sali posiedzeń Rady miejskiej 3-dniowe obrady zjazdu członków elektrowni polskich. Zjazd ma donieść znaczenie dla przyszłej zamierzonej elektryfikacji Polski. Został on licznie obsadzony, a mianowicie przybyli między innymi przedstawiciele następujących miast: Kielce, Kalisz, Kutna, Leszno, Lwów, Łódź, Poznań, Pruszków, Sosnowiec, Sambor, Tarnobrzeg, Wągrowiec, Warszawa, Wieluń, Zgierz i innych. Przewodniczącym zjazdu obrad inż. Gajczaka, dyrektora elektrowni w Sosnowcu. Pierwszy zabrał głos inż. Kuźmiński, który złożył sprawozdanie z działalności za rok operacyjny 1923. Następnie rozpoczęła się dyskusja nad szeregiem innych spraw.

NIEKORZYSTNE POŁOŻENIE GÓRNOŚLĄSKIEGO PRZEMYSŁU.

KATOWICE, 5 5. (AW) Jak się dowiadujemy, położenie w górnośląskim przemyśle węglowym ukształtowało się w ub. tygodniu jeszcze niekorzystniej i wykazuje obecnie więcej jeszcze sporów, niż dotychczas. W związku z tem górnośląska konferencja węglowa na posiedzeniu w dn. 3 maja postanowiła podwyższyć cenę węgla z kopalni górnośląskich o 20 proc.

Mr Donald za jednolitym frontem sprzymierzonych.

Konferencja belgijsko-angielska.

PARYŻ, 5. (PAT) W związku z konferencją londyńską ministrów belgijskich z premierem angielskim, agencja Havasa komunikuje, co następuje:

W toku narad angielsko-belgijskich stwierdzono, że wysunięte przez Anglię powierzenie Lidze Narodów kontroli nad ewentualną blokadą gospodarczą Niemiec mogłoby spowodować to, że sojusznicy angielscy nie natychmiast zgłosiliby swoje całkowite przyłączenie się do tej akcji. Premier angielski oświadczył ponownie, że w razie oporu ze strony Niemiec w wykonywaniu zobowiązań,

sojusznicy powinni utworzyć jednolity front.

Z pewnymi zastrzeżeniami można zakomunikować, że podobno obaj premierowie na konferencji londyńskiej brali pod uwagę niepożądany wpływ ewentualnego nagłego skasowania okupacji zagłębia Ruhry na rynki handlowe Anglii i Belgii. Argumenty premiera belgijskiego wskazywały na niebezpieczeństwo konkurencji niemieckiej, jaka skutkiem zniesienia okupacji musiałaby się rozwinąć, i wywarły na premierze angielskim silne wrażenie.

„Keiserlich” śpiew łabędzi gdańskie-go senatu.

Interpelacja koła polskiego.

GDANSK, 5 5. (AW) Koło Polskie w sejmie gdańskim wniosło dwie interpelacje: Jedną z nich zapytuje senat, kiedy nastąpi usunięcie słowa „keiserlich” z napisu na urzędzie pocztowym przy dworcu głównym. Druga interpelacja zapytuje czy zostało wytoczone dochodzenie karne przeciwko b. posłowi Hun-

semu, który piastuje mandat poselski na sejm gdański, posiadając obywatelstwo niemieckie, oraz w jaki sposób Hunse otrzymał poświadczenie rzekomego obywatelstwa gdańskiego, jakie musi przedłożyć każdy kandydat na posła wolnego miasta.

Dość mają krwawych rządów

Zywiolowy ruch powstańczy w Bucharze.

WIEN 5 5. (PAT) „Neues Wiener Tageblatt” donosi; Bucharą jest widownia powstania konserwatywnych elementów chłopskich, przeciwko rządowi sowieckim. Powstanie to rozszerza się i w sąsiednim Afganistanie, gdzie żywiły konserwatywne zbuntowa-

ły się przeciw Emirowi i reformom europejskim.

B. Emir bucharski agituje w Kabulu wśród bogatej ludności Buchary, celem obalenia rządu sowieckim. Rząd sowiecki zarzuca po słowach francuskiemu w Kabulu uprawianie agitacji.

URODZAJE NA TERENIE GDANSKA.

GDANSK 5 5. (AW) Urodzaje na terenie wolnego miasta Gdańska, według kół rolniczych, wydała się nader smutne. Rolnicy gdańscy przewidują, że żniwa będą b. skape.

FLOTA WOJENNA W FINLANDJI.

HELSINGFORS, 5 5. (AW) Prezydent republiki podpisał projekt ustawy o budowie floty wojennej w Finlandji. Przewidywane jest w ciągu 8 lat wybudowanie trzech kanonierek, dwóch krawców, sześć łodzi podwodnych, dwunastu torpedowców i jednej bazy pływającej dla łodzi podwodnych. Koszty budowy floty obliczone są na 520 milionów marek finlandzich.

DYMISJA GABINETU KNILLINGA.

BERLIN, 5 5. (AW) Gabinet Knillinga podał się do dymisji. Będzie on jednak dalej prowadził agendy aż do czasu nominacji nowego gabinetu.

OKAZAŁY SIĘ BEZPRZEDMIOTOWE.

BERLIN, 5 5. (AW) Rokowania rosyjsko-holenderskie zostały przerwane na czas nieokreślony. Różnica zdań, która się uwydatniła, była tak wielka, że dalsze rokowania okazały się bezprzedmiotowe.

WYJAZD AMBASADORA ANGIELSKIEGO Z BERLINA.

BERLIN 5 5. (PAT) Ambasador angielski w Berlinie odjechał do Londynu.

WYNURZENIA ŁOTEWSKIEGO MIN SPRAW ZAGRANICZNYCH.

RYGA 5 5. (AW) Minister spraw zagranicznych, Seja, na konferencji prasowej przedstawił zasady łotewskiej polityki celnej. Oświadczył on, że sprawa zawarcia traktatu handlowego z Francją ulega zwłoczce z powodu stanowiska Francji, która ma pewne obiekty co do udzielenia Rosji i Litwie największego

uprzywilejowania. Z tym punktem widzenia Francji nie może się Łotwa zgodzić, ponieważ takie rozwiązanie sprawy byłoby zaniechaniem polityki ścisłej współpracy Łotwy z państwami bałtyckimi i Rosją. Zaznaczyć należy, że Anglia w swoim czasie podpisała z Łotwą układ, nie wysuwając tych żądań, które uważała za stosowne wysunąć Francją. Tymczasem Polską podziela francuski punkt widzenia.

KONSULATY SOWIECKIE WE WŁOSZECH

RZYM 5 5. (PAT) Na podstawie rosyjsko-włoskiego układu handlowego rząd sowiecki organizuje rosyjskie konsulaty generalne w Genui i Trieście.

TELEFONEM Z WARSZAWY

IMIENINY P. PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

WARSZAWA 5 5. (Tel. wł.) P. Prezydent Rzeczypospolitej dnia 8-go maja rb. przyjmować będzie osoby pragnące złożyć mu życzenia od godz. 11 do 13 i od godz. 17 do 19.

WYBORY UZUPEŁNIAJĄCE DO RADY BANKU POLSKIEGO.

WARSZAWA, 5 5. (tel. wł.) Uzupełniające wybory do Rady Banku Polskiego odbędą się dnia 16-go b. m.

O WYKONYWANE KARY ŚMIERCI.

WARSZAWA 5 5. (Tel. wł.) Ministerstwo Sprawiedliwości przesłało do Sejmiku projekt ustawy o upoważnieniu Rządu do wydawania przepisów o wykonywaniu kary śmierci.

Art. 1. Rada Ministrów jest władna określać w drodze rozporządzeń sposób i czas wykonywania kary śmierci w postępowaniu przed sądami karnymi dla osób cywilnych.

Art. 2. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się Ministrowi Sprawiedliwości.

Art. 3. Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Wniesienie tego projektu Ministerstwa Sprawiedliwości uzasadnia tem, iż jest on konieczny dla ujednolicenia sposobu wykonywania kary śmierci we wszystkich rodzajach postępowania karnego. Sprawa jest pilna, ponieważ używanie wojska do wykonywania wyroków śmierci, pozbawione w pewnym zakresie ścisłych podstaw ustawowych, oddziaływa demoralizująco na wykonawców żołnierzy i ich towarzyszy pułkowych a przez całą armię. powołana wyłącznie do obrony, jest odczuwana jak uwłaczająca jej godności.

Z KOMISYJ SEJMOWYCH.

WARSZAWA, 5. (PAT) Sejmowa komisja komunikacyjna pod przewodnictwem posła Bartla rozpatrywała postawione w ciągu dyskusji nad budżetem ministerstwa kolei rezolucje w liczbie 21.

Przy rezolucji, dotyczącej zbadania gospodarki w dyrekcji wileńskiej, p. minister oświadczył, że złożoną mu przez prezesa dyrekcji Landsberga prośbę o dymisję względnie i przedłoży ją Radzie Ministrów z wnioskiem o przyjęcie. Tymczasem zaś polecił p. Landsbergowi oddanie urzędowania swemu zastępcy.

Przewodniczący komisji zauważył, że tego rodzaju załatwienia spraw nie zna ustawa o służbie cywilnej i p. minister może p. Landsberga albo zawiesić w urzędowaniu albo zwolnić ze służby, ale nie może w okresie nie załatwionego podania o dymisję powierzać funkcji prezesa dyrekcji komu innemu, pozostawiając p. Landsberga na stanowisku.

Poseł Bartel domagał się jasnego postawienia sprawy, na co p. minister oświadczył, że w takim razie zawiesi p. Landsberga w urzędowaniu.

OBYWATELE W DNIU 8 MAJA SKŁADAJCIE NA STOLIKI KSIĄŻKI DLA KRESÓW!

† ADAM JEDRZEJOWICZ.

KRAKÓW 5 5. (PAT) Zmarł tu w 78 roku życia dr. Adam Jedrzejowicz właściciel dóbr, b. minister dla Galicji i były wiceprezes Koła Polskiego w Wiedniu

UMOWA.

GDANSK, 5. (PAT) Między robotnikami portowymi a pracodawcami zawarta została umowa, według której dzienny zarobek portowego robotnika gdańskiego wynosi 9,60 guldenów gdańskich. O ileby drożyzna wzrosła ponad 5 procent, następuje rewizja umowy.

W POZNANIU ZNIŻKA KOSZTÓW UTRZYMANIA.

POZNAN 5 5. (AW) Obniżenie kosztów utrzymania w drugiej połowie kwietnia w porównaniu z pierwszą wynosi 0,94 proc.

W IMIENIU PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

KRAKÓW 5 5. (PAT) Wczoraj o godz. 6,30 wieczorem przybył tu szef kancelarii cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej, p. Lenc, który dzisiaj o godz. 12 p. Lenc złożył wizytę p. Kątskiej, by imieniem p. Prezydenta Rzplitej złożyć wyrazy współczucia.

STRAJK W GÓRNOŚLASKICH KOPALNIACH NIEMIECKICH.

BYTOM 5 5. (PAT) Wolff. W sprawie sytuacji strajkowej w górnoślaskich kopalniach niemieckich donoszą, iż we wszystkich kopalniach za wyjątkiem jednej, praca została przerwana. Roboty konieczne są dokonywane

TABLICA KU CZCI KAROLA MARCINKOWSKIEGO.

POZNAN 5 5. (AW) Wczoraj odbyło się w Poznaniu odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci słynnego działacza wielkopolskiego w czasach niewoli, Karola Marcinkowskiego, w domu, w którym swego czasu mieszkał. W uroczystości wzięły udział osob. ze świata naukowego i lekarskiego.

Śmierć pierwszego prezydenta Portugalii.



M. T. Braga

Były prezydent prowizoryczny republiki portugalskiej M. Braga, umarł niedawno. Został on powołany na swój urząd w r. 1910. Zyl 80 lat.

NA MARGINESIE.

Niebezpieczeństwa w bramie.

Wczoraj byłem jeszcze taki szczęśliwy, a dzisiaj, dzisiaj...

Wczoraj narzeczona, która mieszka na Cegielnianej, naznaczyła mi randkę na Zachodniej, w bramie pewnego domu. Co za głupi pomysł — ale cóż robić; serce nie służy — poszedłem.

Czekam w brudnej odrapanej bramie kwadrans, dwa, trzy, godzinę — chodzę co raz więcej nerwowo i przed domem i na podwórzu, a jej niema i niema.

Policjant z przeciwległego komisariatu przypatruje się mi coraz podejrzliwiej, zwiastując się z tem jakimś cywilowi.

Nareszcie szybkie kroki na schodach, wypada na mnie jak burza jakiś garkotłuk.

— Rany Boskie — niech pan ucieka — pani kazala powiedziec, ze pan wszystko wie — i ze obiecal pana zabic. Pani bedzie czekac na pana jutro w zwyklem miejscu na Emilji. Teraz niech pan ucieka!

— Co za pan? Jaka pani? Co za Emilja? — No moja pani kazala powiedziec — niech pan nie udaje tylko glupiego — tylko ucieka...

I znikla „jak sen jaki zloty“ zostawiajac po sobie miły zapach sztuki miesa z sesem „picant“.

Co, u diabla, za historia mysle sobie —

przecież moja narzeczona nazywa się Stasia i mieszka na Cegielnianej, zamężną jeszcze nie jest — w tym domu nie mam nikogo znajomego...

Spokojny bieg moich myśli przerwał dziki ryk ranionego tygrysa i ze schodów wypadł jakiś rozkudłaczony pan rzucając się wprost na mnie.

— Ha, mam cię niedźniku — teraz mi nie uciekniesz, i nim się zorjentowałem, jednym uderzeniem ręki zgniótł mi mózg cudowny melonik. Daremnie mu tłumaczyłem, jaknajściszej borykając się z tym niedźwiedziem, że się myli, że ja nie jestem ja — dziki ten mąż rzucał się jak komunista na wiecu i w trakcie ogólnego zamieszania i walki wypadliśmy na ulicę.

Zebrała się liczna gawiedź, przybył i stróż porządku publicznego z przeciwległego komisariatu i z widocznym zadowoleniem aresztował mnie.

— Ja tu już od dwóch godzin obserwuję tego ptaszka dodał tonem objaśnienia — i wiedziałem że to coś niebezpiecznego...

Kiedy mnie prowadzili do komisariatu, zażeszła z dwu i półgodzinnym opóźnieniem przyczyna nieszczęścia t.j. moja narzeczona, wyswieżona, wyelegantowana, a gdy zauważyła że mnie prowadzi środkiem ulicy, delikatnie skrzyła do bramy...

Na wieczór wypuszczono mnie.

Na drugi dzień otrzymałem 2 liściki.

Jeden od zazdrosnego męża, który mnie najmocniej przeproszał za obcięcie, gdyż po powrocie do domu z komisariatu, znalazł własnego winowajcę w objęciach żony, drugi od narzeczonej, że z ludźmi, którzy robią publiczne awantury po bramach i uwodzą mężatki, — nie chce mieć nic wspólnego i zwraca mi słowo. —

O, kobieto, puchu marny! T.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Wielkie Katowice.

(k) Śląska Rada wojewódzka projektuje przyłączyć do Katowic szereg gmin podmiejskich. Sprawa ma być rozważana przez Sejm.

Aresztowanie dwóch oficerów-lotników.

(k) We Lwowie aresztowano dwóch poruczników. Wawrzyka i Zawadzkiego, obu z Brzeżan, przydzielonych do wyszkolenia lotniczego do Torunia. O powodach aresztowania ich donosi lwowska „Gazeta Codzienna“, co następuje: Przeczuwając, że wynik zbliżającego się egzaminu nie wypadnie dla nich pomyślnie, a oczekując kariery w bol-

szewickiej czerwonej armii, postanowili drogą przez Lwów i Zbrucz uciec do Bolszewii i tam zgłosić się do czerwonej armii. Sądził, że jako oficerowie — dezertery znajdą gorące przyjęcie u wrogów Polski. Przybyli zatem do Lwowa i tu mieli się przebrać i udać w dalszą drogę do Bolszewii z bardzo ważnymi papierami. Wykryto jednak w porę ich nieuczciwe zamiary. Wkrótce staną obydwoj przed sądem wojskowym.

Dar dla wyższych uczelni w Warszawie

(k) Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w poniedziałek na posłuchaniu p. Bogdana Hutten — Czapskiego, który oświadczył p. Prezydentowi, że przeznacza folwark swój Smogulec, w powiecie wągrowieckim, obejmujący przeszło 10 tys. morgów magdeburskich, na fundację dla uniwersytetu warszawskiego i politechniki warszawskiej. Prezydent Rzeczypospolitej podziękował i polecił p. Hutten — Czapskiemu, aby porozumiał się z prokuratorem generalnym, celem ułożenia warunków tej fundacji.

Bajtlowanie p. Baytla.

(k) Znany filantrop warszawski pan Fr. Baytel, nie był w stanie zapłacić w terminie zaliczki na podatek majątkowy, co pociągnęło za sobą zajęcie ruchomości w jego biurze przez sekwestratora.

Z tego powodu p. Baytel wystosował do prezesa Rady ministrów p. Wł. Grabskiego list, zaczynający się od słów: „Ave premier, morituri te salutant“ — (Witał Premierze, mający umrzeć pozdrawiają cię!). w którym prosi o rozłożenie mu podatku na raty. Tłumaczac się, nie może zanadto należności podatkowej bez uszczerbku dla swojej filantropijnej działalności.

Uniwersytet żydowski w Gdańsku.

„Baltische Presse“ nawiązując do sprawy rzekomego zamiaru założenia uniwersytetu żydowskiego w Gdańsku donosi, że projekt taki wysunął bogaty kupiec żydowski w Warszawie Doktorowicz który ofiarował na ten cel do dyspozycji swoją posiadłość w Oliwie pod Gdańskiem. Sprawa ta nabiera aktualności, gdyż Doktorowicz zwrócił się z tym projektem do komisji Ligi Narodów, która ze swej strony przekazała tę sprawę Wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów w Gdańsku. Wysoki komisarz Ligi Narodów zwrócił się następnie do senatu.

Bezrobotni w Polsce.

Lista bezrobotnych wynosiła 5-go kwietnia około 107 tysięcy osób w całej Polsce. Lista ta wykazuje stałą tendencję zmniejszania się. Największy odsetek wśród bezrobotnych wykazują robotnicy niewykwalifikowani i rolni.

A. COCH.

Czarna minuta.

(Dokończenie).

Z tą ostatnią i jedyną myślą w ciężkiej głowie opuścił późno w nocy lokal i powalował się naprzód, trzymając się murów. Nagle pchnęło go coś: upadł i pomimo najlepszych chęci nie mógł stanąć na nogi; wtem uczył, że go ktoś podnosi, wycze dalej, kładzie gdzieś... i z tem wrazeniem zasnął.

Gdy obudzono go z głębokiego snu kilkoma szturchańcami, ujrzał się w ubikacji jeszcze ciemniejszej od swojej piwnicy a przed nim stał policjant. Błyskawicznie przyszło mu wszystko na myśl i począł drzeć na całym cielem. Bez wielu zachodów zaprowadzono go do komisarza. Ten pytał go o wszystkie możliwe rzeczy, tylko nie o panią Ramon. Jego ściśnięte serce rozszerzyło się napowrót; było jasnym, że komisarz nie wiedział. Wkrótce też znalazł się na ulicy. Zobaczył błękitne niebo i złote słońce. Szedł krok za krokiem, ścisnąc pod pachą teczkę.

— Nie powiedziała nie, chociaż... miała się czego obawiać. A przyrzeczenie.

dane rabusiowi i złodziejowi? Co to za kobieta! Dlaczego to zrobiłem?

Takie myśli przebiegały po jego głowie, stając się coraz żywsze i spowodowały u biednego złodzieja skruchę i poznanie winy. Powziął więc postanowienie oddania, pieniędzy i siebie samego pani Ramon.

Odszukał szybko dom, gdzie mieszkała jego ofiara. Jeszcze chwilę słyszał zły ostrzegawczy głos wewnętrzny, poczem szybko zdecydował się z poddaniem, ale ciężkim krokiem wszedł na schody i zapukał do drzwi.

Pani Ramon otworzyła i ujrawszy go wymieniła ledwo dosłyszalnym głosem:

— Pani! — Wyciągnął rękę z pieniędzmi i szepnął:

— Proszę mieć litość. Nie brakuje wiele, oddam to po trochu

Pani Ramon spostrzegła, że kolporter jest zupełnie zmieniony i mimowoli cofnęła się o krok, tak, że mógł wejść. Prawie z rozpaczą począł mówić dalej szeptem:

— Proszę wziąć pieniądze. Nie wiem, dzisiaj, dlaczego to zrobiłem. Chociaż męczę się już całe lata i nie mogę dojść do niczego; proszę spojrzeć na moje ubranie, ach tak, gdy człowiek zobaczy nagle taki wy-

godny pokój...

Proszę mieć litość.

Pani Ramon wzięła pieniądze. Nie wiedząc sama dlaczego, musiała nagle zapłakać gorzko i wargi jej drżały.

— Nazywam się Grzegorz Lamprecht — mówił dalej kolporter — mieszkam przy ul. X nr. 140. W młodości wpadłem był już raz, tak, trzy lata więzienia. Za co? Za kradzież. Ale może mi pani wierzyć, wtedy skłonił mnie do tego szatan w ludzkiej postaci. Od tego czasu przez dziesięć lat pracowałem uczciwie przy całej biedzie, nie podobnego nie przyszło mi do głowy — aż wczoraj i to było źle, głupio, czarna minuta.

Jego oczy spoglądały z udręką w oczy pani Ramon. Skinęła głową i powiedziała z prostotą: — Nie mówny już nigdy o wczoraj — i podała mu rękę. Odważył się, dotknął jej zaledwie i zamruczał:

— Nie będzie pani tego żalowała.

Potem ukląkł na podłogę, porzucił książkę a jego głowa zaczęła schylać się nisko, tak nisko, że czoło spoczęło na stopie pani Ramon...

Tłum. S. R.

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Targi lipskie.

(—) Po raz pierwszy od dłuższego czasu zlawiło się na ostatnich targach lipskich kupiectwo polskie w pokaźnej liczbie. W polskim punkcie zbiornym zgłosiło się z galezi masywności 12, żelaznej 22, teksylnej 29, papiernej 10, szklanej 14, optyki i chemii 5, skórnej 8, instrumentów muzycznych 5, różnych 8, razem 142 kupców polskich. Wielka ilość jednak nie zgłosiła się wcale. Ogółem osób przybyłych z Polski było na targach około 500. Było nawet trzech wystawców polskich. Zakupy, dokonane przez kupiectwo polskie, dotyczyły przeważnie instrumentów chirurgicznych, wyrobów szklanych i porcelany, maszyn tekstylnych i aparatów radiotelegraficznych. Z gotowej konfekcji zakupywano tylko płaszcze gumowe. Jednomyślnie uznali kupcy polscy, pochodzący prawie ze wszystkich dzielnic Polski, racjonalność wystąpienia przemysłu polskiego na przyszłych targach jesiennych. Wystawców czeskich było w ostatnich targach z górą 250.

WYSTAWA POLSKA W KONSTANTYNOPOLU.

(—) Już od kilku miesięcy trwają przygotowania do urządzenia w jesieni r. b. polskiej wystawy przemysłowej w Konstantynopolu. W lutym r. b. utworzono z inicjatywy ministerjum spraw zagranicznych komitet wystawy, który niezwłocznie przystąpił do prac przygotowawczych.

Na posiedzeniu, odbytem d. 29 kwietnia, komitet ustalił, że wystawa odbędzie się w okresie od 12 września do 3 października r. b. Okazy przewiezione będą do Konstantynopola zbiorowym pociągiem, złożonym wyłącznie z wagonów i parowozów, wykonanych w Polsce; pociąg z okazami wyruszyć ma z Warszawy 1 sierpnia r. b. Jednocześnie z wystawą zorganizowana będzie zbiorowa wycieczka do Turcji polskich przemysłowców i kupców, tudzież wycieczka dziennikarzy.

Rzecz cała jest zamierzona na dużą skalę ma na celu propagandę gospodarczą naszej wytwórczości na bliskim Wschodzie, dla którego Konstantynopol jest zawsze centrum gospodarczym. Wystawa da przytem możność zmanifestowania tradycyjnej przyjaźni polsko-tureckiej.

Prace przygotowawcze są posunięte o tyle, że już dziś organizatorzy mają zapewniły udział w wystawie szeregu największych firm polskich.

Biuro komitetu wystawy mieści się w ministerjum przemysłu i handlu (Elektoralna 2, pok. 26).

WPLYW PODATKU MAJĄTKOWEGO.

(—) Od dn. 1 do 20 bm. płaty za podatek majątkowy do kas skarbowych przyniosły 17,483,380 fr. zł. tj. przekroczyły już sumę preliminowaną dla całego m. kwietnia. W ten sposób wpłaty na podatek majątkowy w tym miesiącu dadzą podobnie jak i w poprzednich miesiącach przewyżkę nad sumę preliminowaną.

Ogólne wpływy na poczet podatku majątkowego do dnia 20 kwietnia wpłacone do kas skarbowych wynoszą 96,272,256 fr. zł. — w czem od rolnictwa na podstawie podatku gruntowego i budynkowego wpłynęło 43,556,011 fr. zł. — z przemysłu zaś i handlu na podstawie podatku przemysłowego i obrotowego 52,716,245 fr. zł.

Od rolnictwa największe sumy na poczet podatku majątkowego wpłynęły w obrębie następujących izb skarbowych: warszawskiej — 7,4 milionów fr. poznańskiej — 7,2 milj. fr. lwowskiej — 7,2 fr. łódzkiej — 4 milj. fr. lubelskiej, kieleckiej, grudziądzkiej, ponad 3 miliony fr. itd.

Od przemysłu i handlu na poczet podatku majątkowego najwięcej wpłynęło do izb skarbowych warszawskiej — 11,8 milj. fr. łódzkiej — 11,2 milj. fr. katowickiej — 10,2 milj. fr. poznańskiej — 4 milj. fr. kieleckiej — 4

miliony fr. lwowskiej — 3,8 milj. fr. krakowskiej — 2,1 milj. fr. lubelskiej — 1,1 milj. fr. białostockiej — 962.000 fr. grudziądzkiej — 975.000 fr. zł. wileńskiej — 953.000 fr. zł. brzeskiej 603.000 fr. zł. i łuckiej — 593.000

W ostatnim tygodniu znacznie się poprawił wpływ zaległości zaliczek na poczet podatku majątkowego w okręgu łódzkim — dał 762.597 fr. zł. (najwięcej w tym tygodniu ze wszystkich innych okręgów). Również znacznemu polepszeniu uległ wpływ w okręgu lwowskim i kieleckim.

SYTUACJA NA GIELDZIE.

Od kilku dni sytuacja na giełdzie akcyjnej w Warszawie staje się wprost krytyczną. Jakkolwiek już od dłuższego czasu kursa kształtowały się na giełdzie warszawskiej żniżkowo, to jednakowoż istniał pewien stosunek między popytem a podażą, który powodował, że naogół wielkie akcje można było zbyć. Od dnia wczorajszego sytuacja stała się gorszą. Nie tylko bowiem, że kursa kształtują się w dalszym ciągu żniżkowo, ale np. na giełdzie dzisiejszej byli prawie samj oddawcy, a w szczególności brakowało odbiorców. Wszystkie akcje utraciły skutkiem tego bardzo poważnie na kursie. Doszło do tak absurdalnych rzeczy, że za Modrzejów płacono 12 złotych polskich, za Starachowice 3,50 zł. pol. t.p.

Agenci giełdy warszawskiej stwierdzają, że od szeregu lat nie przeżywali takiego dnia. Na dzisiejszy stan rzeczy złożył się szereg przyczyn w pierwszym rzędzie ostatnie ultimo skutkiem czego zarówno prywatni, jak i banki realizowały zapasy akcji celem uskutecznienia swych płatności, pozatem wogóle brak gotówki jest tak wielki, że giełda pozostaje pod jedynym i wyłącznym wrażeniem ciągłej realizacji.

POKWITOWANIA PODATKOWE.

Wobec tego, że wydawane przez sekwestratorów miejskich pokwitowania przy inkasowaniu należności podatkowych noszą charakter tymczasowy i nie posiadają mocy dowodowej, Magistrat m. Łodzi wzywa wszystkich płatników, którzy dotychczas nie wymienili posiadanych kwitów sekwestracyjnych na oryginalne kwity kasowe, do zgłaszania się codziennie w godz. 9—12 ej w południe do Kasy Miejskiej (Plac Wolności 14) w celu wymiany pokwitowań na oryginalne kwity kasowe. Kwity te w wątpliwych wypadkach są dla Kasy Miejskiej jedynym miarodajnym dowodem faktycznego uiszczenia należności przez płatników. Pokwitowania tymczasowe będą wymieniane w okienkach ych podatków, które zostały przez podatnika uiszczone.

KONWERSJA POŻYCZEK PAŃSTWOWYCH.

(—) Przy przeprowadzaniu reformy walutowej znajdujące się w kasach skarbowych państwowe papiery procentowe, stanowiące depozyty, zostają przerachowane na złote według relacji ustalonych dla każdej z pożyczek państwowych.

Asygnaty i obligacje pożyczek państwowych, które znajdują się w prywatnym posiadaniu lub w depozytach bankowych narazie nie podlegają przerachowaniu. Przerachowanie to będzie mogło nastąpić w drodze konwersji przez zamianę obligacji pożyczek markowych na obligacje pożyczki konwersyjnej która w tym celu niebawem zostanie wypuszczona. Pożyczka konwersyjna będzie oprocentowana w stosunku 5 proc. i umorzona w 40 ratach półrocznych do 2 stycznia 1945 roku. Termin konwersji upłynie w dn. 1 stycznia 1925 r. po którym to terminie pożyczki państwowe markowe nie skonwertowane na nową pożyczkę złotową będą umorzone w drodze wykupu za gotówkę wedle sumy nominalnej

w markach wzgl. w złotych wedle obowiązującej relacji.

OPODATKOWANIE SPADKÓW.

(—) Jak się dowiadujemy min. skarbu. polecił departamentowi podatków opłat opracowanie noweli do ustawy o podatku spadkowym w kierunku obniżenia opodatkowania przy spadkach w linii prostej i podwyższenia minimum, od którego opodatkowanie spadku we zaczyna się.

115,000 DOLARÓW DO ROZŁOSOWANIA

(—) Zrzeczenie się skarbu państwa 40 tysięcy dolarów, które padły na obligację 5 proc. pożyczki dolarowej, która nie została sprzedana, sprawa, iż w dn. 1 lipca r. b. posiadacze premjówek dolarowych będą mieli do wygrania — 115.000 dolarów w 46 premjach, będą one wylosowane w drugim ciągnięciu.

TWO PRZYJACIÓŁ SKARBU NARODOWEGO.

(—) Wobec zainteresowania, jakie wzbudza działalność Towarzystwa wśród najszerzego ogółu, a przedewszystkiem wśród sfer handlowo-przemysłowych i finansowych, sekretariat główny T-wa dla uniknięcia przewlekłej korespondencji wyjaśnia tą drogą, że w myśl statutu T-wa celem jego polega na powołaniu całego społeczeństwa do żywej akcji w ugrunтовaniu i osłabieniu najpomysłniejszego stanu skarbu państwa.

Członkiem współdziałającym T-wa może zostać każda osoba prawna o charakterze kulturalnym, oświatowym i ideowym, opłacająca składkę w wysokości nie mniejszej niż 10 zł. rocznie i osoba prawna o charakterze zarobkowym opłacająca roczną składkę nie mniejszą, niż 50 zł., tytuł zaś członka założyciela otrzymuje członek T-wa, który po przyjęciu przez Zarząd Główny T-wa opłaci jednorazowo na cele T-wa sumę w wysokości 200 złotych.

Warszawska giełda oficjalna

GOTÓWKA

Dolary 5,185—5,18

CZEKI.

Belgia 17,775
Londyn 22,75—22,70
Paryż 33,50—33,425
Praga 15,275
Szwajcaria 92,55
Wiedeń 7,315
Włochy 23—25
Bony złote 4,75
Milionówka 0,50
Kozyczka 8-procentowa 8
Pożyczka dolarowa 3,15

Tendencja nieco słabsza

AKCJE

Bank Handlowy 10—9—10 Bank dla H. i przem. 1,7—1,8—1,5 Bank Kredytowy 1,3—1,2
1,35 Bank Przem. Polskich 1,3 Bank handlowy p. 4,45—4 Bank przem. Lwów 0,55 Bank Zachodni 6 em. 2,65—2,50 Bank Zw. Spółek 7,25—7
Bank Zw. Spółek 7,25—7 Bank Zw. Ziemiaków 0,40 Cerała 0,45 Sole Potasowe 8,5 Grodzisk 1,80 Kilewski 0,40—0,30 Puls 0,40 Spłess 1,2—1,15 Ström 18 Wildt 0,25—0,20 Elektryczność 2,70—2,50 P.T.E. 0,30—0,25 Kabel 1,50 Siles 0,65 0,75 Chodorów 6,60—6,50 Czersk 1,20—0,95
1,05 Częstocice 3,10—2,90—3 Goslawice 3,10—2,90—3 Goslawice 2 Michalów 1,05—0,80—0,90 Cukier 5,40—5,45 Firlej 0,25—0,15—0,20 Węgiel 7 (4) Nafta 0,80 Pulmaw 1,30 Nobel 2,45—2,70—2,40 Ryłscy 0,45 Cegielski 0,95—0,85 Fitzner 12,25 Lilpop 0,85—0,70 Modrzejów 9,56—8,50 Norblin 0,85—0,65—0,80 Ortwien 0,65—0,60 Ostrowiec 11,75—10,25 Parowozy 0,55—0,45 Rocisk 1,15—1,05 Rohn 6,60 Rudzki 2,46—2,35 Starachowice 3,70—3,45—3,50 Ursus 1,45—1,50 Zieleniewski 14,50 Konopie 0,75—0,70 Zawiercie 75—72,5 Zyrardów 385—590 Belpol 0,15—0,10 Hurt 0,60 Syndyk 3 Zach. tow. 0,34 Lloyd 0,10 Żegluga 0,30 Cmielów 1,15—1,05 Haberbusch 8,25—7,70 Scirytus 2,35—2,25—2,30 Ostrowiec 1,80—1,90

Tendencja słaba.

aż nadto ujmująca swym wdziękiem, miłą prostotą i szczerością, ażeby zdobyć sobie serce swego pana, który w interpelacji Pawłowskiemu potrafił sobie równocześnie zdobyć żywe uznanie publiczności. Gra p. Morskiej nasunęła mimowolne pytanie, czemu widzimy tak rzadko tą doskonale rozwijającą się artystkę. Krotkie był poprawny, a Znicz wydobywał jak zwykle maksimum ze swojej roli. Tylko kucharka (p. Borska) z powodu przejaśkrawionej charakterystyki stworzyła kreację więcej niemiłą, niż komiczną. **Ja.**

Z sądów.

— Ciekawa sprawa. Wczoraj w Sadzie Okręgowym odbyła się rozprawa przeciwko „Stowarzyszeniu Ze-

cerów“ z ul. Nawrot, które ze swego lokalu urządziło sobie „wesóły dom“. — Szczegóły tej skandalicznej sprawy podamy w najbliższym czasie.

Ze sportu.

— Walki francuskie w cyrku Cinielli. W 73 dniu turnieju walczyły pary: 1. Michelson — Hamela. 2. Czarna Mask — Wildman. Nieznaczną przewagę Hameli, Michelson poza siłą nie ma żadnych innych zalet. Zwyciężył Hamela w 55 min. II walka ciekawa, ale przerwano ją z powodu spóźnionej pory.

Gog.

— Przyjazd Dr. Wachtla do Łodzi. Na ogólne żądanie członków i sympo-

tyków T—wa „Rozwój“ przyjeżdża do Łodzi w dniu 11 maja rb. p. Dr. Wachtel, naczelny redaktor tygodnika „Rozwój“ i wygłosi ponownie cieszący się wszędzie dużym powodzeniem odczyt p. t. „Żydzi w Ameryce“.

Odczyt powyższy wygłoszony był na II—gim Kongresie Żydzińskim w Warszawie i wywoływał olbrzymie zainteresowanie. Spodziewamy się, że Polska—Łódź pospieszy gremjalnie na powyższe odczyty i udowodni swoją obecnością, że sprawy poznania niebezpieczeństwa żydowskiego leżą jej na sercu.

— Prośba T—wa „Rozwój“.

Zarząd Okręgowy T—wa „Rozwój“ przypomina swoim członkom, że termin zwrotu list składkowych na sztandar T—wa minął w dniu 1 maja rb. prosi za tem o rychły zwrot tychże z zebraną sumą. **1719.**

Koks górnośląski

„Zabrze“
kowalski i odlewniczy

po cenach konkurencyjnych, sprzedaje wagonowo i detalicznie

„ELIBOR“

S-ka Akc. Handlowo-Przemysłowa

Ł. J. BORKOWSKI

Łódź, ul. Kilińskiego 70, telefon 173. **1516—**

Włosy ratujcie!

Balsam „RADIO-CAPILL“ pobudza do życia obumarłe cebulki, wywołuje zadziwiająco szybko bujny porost włosów i brwi, usuwa bezpowrotnie łupież, rozdławianie się i anemię włosów. Dł. na łycia w skład. apt.: L. Spiessa, M. Rzewskiego, Groszkowskiego, S. Romanowskiego, M. Epstein, B. Piłca, W. Rzepkowicza, M. Wollmana i innych. Tamże, gwarantowane środki przeciw piegom, zmarszczkom, wągom, i t. d. — „TEATRAL“ i „ETERNA“ przedawnione wybielające cere. **1619—**

OKAZJA!

Sprzedam lub zamienię na dom tylko w Łodzi, może być z większą dopłatą byle w dobrym punkcie kilkuletnią dzierżawę pierwszorzędno

hotelu

blisko Łodzi, 14 umeblowanych pokoi, restauracja z całkowitem umeblowaniem, bielizna, nacz. kuchenne i t. d. równowartość 5,000 (pięć) dolarów. Dowiedzieć się: Ce gielniana 62, pr. of. II piętro G. Pecoli. **1575-2**

1472 **Okazja dla kupujących!**

Majątki ziemskie i gospodarstwa rolne każdej wielkości, kamienice, wille, place, zakłady przemysłowe, sklepy i t. p. w Łodzi i okolicach, jakoteż Poznanskiem i na Pomorzu, polecają do kupna w wielkim wyborze i na dogodnych warunkach. Biura A. TA SZYCKIEGO Łódź, Piotrkowska 90, Bydgoszcz, Dworcowa 15.

Istniejący od 30 lat w śródmieściu koncesjonowany, dobrze prosperujący

interes

zaraz do sprzedania. Pośrednicy pożądan. Oferty pod „A. D.“ do Rozwoju. **1484—3**

Potrzebna

EKSPEDJENTKA do restauracji rutynowana ze świadectwami, również służąca inteligentniejsza do prywatnego domu. Wiadomość w kantorze Hotelu Polskim Piotrkowska Nr. 3 **1570-3**

Szwaczek

WIĘKSZA ilość z własnymi maszynami do szycia umundurowania wojskowego może się zaraz ZGŁOSIĆ na ul. Podleśną 26. **1576 6**

Krawiec męski

L. Zarzycki przyjmuje zamówienia w zakres krawiectwa wchodzące solennie wykonywa najnowszą modę. Kilińskiego Nr. 7 m. 30. **1569-6**

Krawczyni

znająca krój i przymierzanie zechce się zgłosić. Pracownia sukien i okryć, Zachodnia 52 front I p. **1566-1**

Potrzebna

zdolna panna do szycia garderoby dziecięcej. Piotrkowska 133 m 5 **1583-2**

Maszyna damska

i inne drobne rzeczy sprzedam Główna 24—34. **1585-1**

LECZNICA

dla przychodzących chorych

przy ul. Zachodniej Nr. 27 (róg Konstancyńskiego)

Przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności og. 9 do 5 i pół pp. Gabinet dentystyczny (leczenie, plombowanie, wprawianie zębów). Badanie, leczenie promieniami Roentgena, leczenie Finsenem i lampą kwarcową. Szczepienie ospy. Analizy lekarskie. Porada 2 miliony mk. Operacje, opatrunki i zabieg od umowy. **1651**

Młody

człowiek sumienny i uczciwy poszukuje jakiegokolwiek pracy biurowej. Pracował jako magazynier w jednej z tutaj szych fabryk. Oferty Rozwój pod „J. B.“ **1536 7**

Zarząd

Tow. Akc. Fabryk Budowy Transmisji, Maszyn i Odlewali żelaza

„J. JOHN“ w Łodzi

podaje do wiadomości pp. Akcjonariuszów, że w dniu 28 maja r. b. o godz. 5-ej po poł. odbędzie się w lokalu Zarządu Towarzystwa w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 217,

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym

- 1) Zatwierdzenie bilansu i sprawozdania Zarządu na r. 1923.
- 2) Zatwierdzenie sprawozdania Komisji Rewizyjnej.
- 3) Zatwierdzenie planu operacyjnego i budżetu na r. 1924.
- 4) Wybór jednego członka Zarządu na miejsce odstępującego
- 5) Wybór członków Komisji Rewizyjnej.
- 6) Przewalutowanie kapitału zakładowego Towarzystwa i jego majątku i powiększenie tego kapitału drogą nowej emisji akcji oraz związana z tem zmianą statutu.
- 7) Wnioski Zarządu i Akcjonariuszów Towarzystwa.

Jednocześnie Zarząd ogłasza, że o ile w wyżej oznaczonym terminie nie stawia się Akcjonariusze lub ich pełnomocnicy, reprezentujący przynajmniej pół kapitału zakładowego, to w dniu 18—go czerwca r. b. o godz. 5-ej po południu odbędzie się w tymże lokalu powtórnie Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym i Zgromadzenie to, jako zwołane w drugim terminie, będzie prawomocne bez względu na to, jaka ilość akcji będzie na niem reprezentowana. **1715—1**

Dr. med. Z. GOLC

chor. skórne i wener. ul. Andrzeja Nr 3. przyjm. od 1 i pół do 2 i pół. 1 od 5 i pół do 8. (1659)

Dr. E. Ekkert

choroby weneryczne, skórne moczopłciowe. (1492) Ul. Kilińskiego 143, trzeci dom od Głównej. Przyjmuje od 12—5 od 7—9. Panie od 5—4.

Sandałki

skorochochy, pantofle, domowe i Zakopiańskie Petersilge Piotrkowska 95. **1571**

Skład

z bocznica i zapasem węgla do do odstąpienia. Wiadomość ul. Szkolna 35 m. 10 wiać. 12-5 **1564-5**

85 groszy godzina. Rutynowany nauczyciel z praktyką gimnazjalną przygotowuje do egzaminów wstępnych dla eksternów — korepetycje. Wszystkie przedmioty, języki. Gwarantuje. Konstancyńska 25—20 Rawiński 12—6 wiecz.

T. J. Strawiński

Krawiec męski

wykonywa obstalunki podług ostatniej mody. Al. Kościuszki Nr 51. **1562—7**

Letnisko Szczawin

Wynajmuje pokoje z utrzymaniem, Kuchnia zdrowa smaczna. Miejscowość leśna. CENY PRZYŚTĘPNE. Wiadomość: Za wadzka 9, m. 17 g. 1—5. (1582)

Nieodwołalnie ostatnie dni! — Wszechświatowe arcydzieło genialnej reżyserji Cecila B. de Mille

Oskarżam cię, kobieto!... (Manslaughter)

Monumentalny dramat w 10 aktach z życia współczesnego.

1731

Grand-Kino

Paryski wróbelek

Wielki dramat obyczajowy w 7 aktach.

Ostatnie 2 dni!

Treść zaczerpnięta jest z tragicznych przeżyć młodzieńki paryskiej, która stała się ofiarą etycznej zgnilizny złotej młodzieży Paryża.

KINO Spółdzielni
Pracowników
Państwowych
Sienkiewicza 40.

Dzisiaj i dni następnych!

Uwaga: Dla członków kooperatywy ceny miejsc niższe.

Taniec miłości i śmierci wśród zawrotnego przepychu. Walka między rywalami z wyrafinowanym okrucieństwem.

Samson i Dalila

Gigantycznej potęgi dramat współczesny w wielkich aktach. W roli głównej słynna z arcy i posagowych kształtów **Marja Corda**. Monumentalna wystawa. Genialna reżyserja. Precyzyjna gra.Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5.50, w soboty, niedziele i święta o godz. 5 pp. Ost. seans o 9 w 1720
Muzyka pod kier. p. Z. SANDOMIERSKIEGO.

Udowodnionem

jest że piegi i pryszcze
radikalnie usuwa —**Krem ORO.**

1721

Potrzebny

stangret

powózowy.

Tow. Akc. Karol Steinert Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 276.
1715-3

Oddział T-wa „Rozwój”

na prowincji poszukuje zdolnego sekretarza. Mieszkanie zapewnione. Oferty z dobrymi referencjami w załepionych kopertach należy składać do dnia 9 maja r. b. w biurze T-wa „Rozwój” przy ul. Podlesnej Nr. 4. Pierwszeństwo mają członkowie T-wa „Rozwój”
1717-1

Ogłoszenie

Szefostwo Intendencji O. K. Nr. IV w Łodzi zwraca uwagę zainteresowanych na treść wezwania do składania ofert ogłoszonego w Nr. 88 „Monitora Polskiego” z dnia 15 | IV br. i Nr. 103 „Polski Zbrojniej” z dnia 14 | IV br.

1721-2 Szefostwo Intendencji Dok. IV.

Krawcom ubiory męskie.

Krawcom ubiory damskie

Szewcom obuwy damskie

wydaje się do roboty do domów.

— Zgłaszać się do firmy —

A. Cabanek, Napiórkowskiego 49,

tam też potrzebna na miejscu zdolna krojczyni.

1563-6

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! A! A! Dywany! po ściśle fabrycznych cenach poleca Magazyn Mebli Piotrkowska 116, I piętro front tel. 2161 1795-4

A! N dwab, trykotina, płótna na ubrania, suknie, płaszcze, kostiumy, trote, zefiry, wsypa, podszewki. Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. 1649-5

A! A! N letniska! Łóżka po łowe, leżaki, hamaki Poleca po cenach fabrycznych Magazyn mebli Piotrkowska 116, I piętro front, tel. 2161. 1781-4

A! A! Łóżka metalowe! Tow. Akc. Konrad Januszkiewicz i S-ka po cenach fabrycznych poleca Magazyn Mebli Piotrkowska 116, I piętro front. 1796-4

A! A! Wózki dziecięce, kołyski po cenach fabrycznych poleca Magazyn Mebli Piotrkowska 116, I piętro front. 1798-4

A! A! Meble biurowe w dużym wyborze po cenach fabrycznych poleca Magazyn Mebli Piotrkowska 116, I piętro front, tel. 2161 1797-4

A! A! Kupuję meble, dywany futra, garderobe, maszyny do szycia oraz samowary. Placę najlepiej Łąnik Będękta 28 m. 15. 1809-24

Mebel sypialnie, stołowe, gabinety, salony, kuchenne urządzenia, jak również pojedyncze sztuki w dużym wyborze poleca Magazyn Mebli Piotrkowska 116. 1794-4

para łózek ołowowych i szafa do sprzedania Senatorska 15 m. 65. 1815-1

Wozu lekkie do sprzedania. Kąta 58, stelmach. 1884-3

A! Kredensy, garderoby, łóżka szafy, stoły, tremo, krzesła otomanę dywanową sprzedam Sienkiewicza 59, mieszkanie 21, oficyna Kaliński. 1849-1

Maszyna do szycia męska do sprzedania. Kilińskiego 142 pralnia. 1516-1

Dwa sprężynowy gramofon 120 mil., maszyna do pisania 220 ilj. Rzgowska 46, Cizek i Stawski. 1526-2

Różne:

Potrzebna służąca. 6 Sierpnia Nr. 22, Zdrojewska. 1903-2

Potrzebna dziewczyna do wszystkiego. Kilińskiego 89 m. 22 1909-1

Potrzebna prasowaczka i dziewczyna do wszystkiego, pralnia Gdańska Nr 15 1521-3

Od zaraz przyjmie wszelką posadę zredukowany pracownik biurowy. Łaskawe oferty pod „Pracownik amysłowy” do administracji Rozwoju. 1513-1

Potrzebna kawiarka do restauracji „Louise” Łódź Piotrkowska 86. 1524-3

Potrzebni stolarze i krześlarze Zawiszy Nr. 10, stolarnia. 1525-3

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 96-3, sublokator godzina 7. 1527-4

Potrzebna prasowaczka. Ul. Piotrkowska 88, pralnia. 1523-2

DOZORCA na letnisko potrzebny. Piotrkowska 175, Marzyński. 1530-2

Poszukuję pracy szwajcarka lub dozorey. Cmentarna 10, mieszkania 4. 1531-2

Inteligentna panna przyjmie miejsce bony w solidnym domu, posiada kwalifikacje. Zna jomość kroju i szycia. Łaskawe oferty do adm. Rozwoju dla „Łagodnej”. 1532-1

Koszularka i chemiczarka poszukują pracy. Oferty pod „Koszularka” w administracji Rozwoju 1533-2

Potrzebny chłopiec do terminu Wiadomość: Zakład ślusarski 6-go Sierpnia 10 1534-2

Potrzebne dziewczyny do kawiarni Piotrkowska 97, cukiernia. 1535-1

Gospodini z gotowaniem i szyciem potrzebna. również dziewczyna Piotrkowska 45, cukiernia 1536-1

Potrzebna zdolna prasowaczka na stałe. Ul. Pańska Nr. 67, pralnia. 1913-1

Potrzebny stolarz na meblowe roboty. Gubernatorska 15, w stolarni. 1914-1

Potrzebni szewcy na szpilkową robotę. Miłsza 28. 1915-1

Potrzebny zdolny pracownik krawiec męski Kościuszki 31 Strawiński. 1518-1

Nowo-otworzona pracownia sukien przyjmuje po cenach konkurencyjnych kostiumy, palta, suknie, wykończa się gustownie, elegancko i terminowo, 6-go Sierpnia 45, Siłczak. 1870-1

Zgubione dokumenty

Ulański Jan zgubił dowód demobilizacji wydany w Komp. Uzdrowieńców Toruń. 1906-1

Jeżewski Stanisław zgubił do wody: osobisty wydany w Brusie powiatu łódzkiego i prawo jazdy szoferskiej wydane w Łodzi. 1910-1

Skradziono dokument zwolnienia z świadectwem, wydane przez 27 p. p. w Częstochowie na imię Jan Wasilewski. 1522-3

Mizerski Józef zgubił książeczkę wojskową wydaną w 31 pułku piech. w Łodzi. 1528-1

Matki winne pamiętać o higieniczniej Janolinowej przysypce dla dzieci, puder „DZIDZI” z kogniakiem A. Gaseckie go, sprzed. apteki i składy apteczne 1580-15



Jaja

zarodowe kaczek roueńskich sprzedaje ma iatek Tworzyjanki, poczta Brzeziny, w piątek i sobotę 9 i 10 maja na dworcu warszawskim w 3 klasie przed południem. 1568-2

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 160,000 mk.; za tekstem 120,000 mk. zwyczajnie 80,000 mk. wśród drobnych 100,000 mk. nekrologi 120,000 mk. komunikaty 120,000 mk. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 50,000 mk. za wyraz duże litery 500,000 mk. poszukujących pracy 40,000 mk. najmniejsze ogłoszenie 500,000. Ogłoszenia zamiejscowe przed tekstem i w tekście 50 gr. za mil, strona 6 lam, zwyczajnie 15 gr. za wiersz milim. strona 5 lamów. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej po 6-ej dolicza się 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązująca jest z dniem przyjęcia ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierz u p. Lacha, w Fabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.